



ROZWÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 8 lutego 1919 roku.

Można zamawiać „Rozwój”: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZIERZU u p. Lach, Kiosk

Cena pręnumeraty:
w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za roznośnienie
70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 16.50
Miesięczn. „ 5.50

Kalendarzyk:

Sob. 8.II Jana z Maty
Niedz. 9.II Apolonji
Pon. 10.II Scholastyki
Wtor. 11.II Objaw. N. M. P.

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Droższe ogłoszenia 10 fen wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

OGŁOSZENIE.

Celem wymiaru podatku majątkowego za rok 1918 wezwano ogłoszeniem z dnia 26 maja 1918 r. każdego posiadacza majątku ponad marek 30,000.— do złożenia przepisanej deklaracji w terminie do dnia 25-go czerwca 1918 r. według stanu w dniu 31 grudnia 1917 roku. Ponieważ dochodzenia urzędowe ustaliły, że nie wszyscy podatnicy zadość uczynili powyższemu rozporządzeniu, wzywa się tych wszystkich, aby pod rygorem kar, przewidzianych w § 39 i 42 rozporządzenia o podatku majątkowym do tygo-dnia deklarację majątkową przedłożyli.

Informacje udzielane są w państwowym Zarządzie Skarbowym, a mianowicie:
dla obwodu miasta Łodzi w pokoju Nr. 87b i 89c,

„ trzech powiatów ziemskich „ 88b.

Tamże na żądanie otrzymać można przepisane formularze do deklaracji ma-jątkowych.

Łódź, dnia 6 lutego 1919 roku.

PREZES:
PILCER.

224 1

OGŁOSZENIE.

Wydział Surowców Wojennych przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu w Łodzi, ul. Cegielniana Nr. 18, podaje do wiadomości osób interesowanych, że

posiada na składzie różne smary i naftę do celów technicznych.

—1

DEKRET.

Na wniosek Rady Ministrów stanowiąc niniejszym aż do odwołania co następuje: winny uchylene się od służby wojskowej, co do której zostanie powołany obwieszczonej publicznie zarządzeniem odpowiedniej władzy, ulegnie karze więzienia od jednego roku.

Do nakładania w drodze administracyjnej kar za powyższe przestępstwo upoważniony jest minister Spraw Wewnętrznych, przyczem zastosowanie kary nie uważa się skazanego od przymusowego zaliczenia do szeregu, o ile okaże się do służby wojskowej zdolny.

Naczelnik Państwa: **J. Piłsudski.**

Prezydent Ministrów: **I. J. Paderewski.**

Kierownik Ministerstwa
Spraw Wojskowych: **Wróczyński**
pułkownik.

Warszawa, dnia 4 lutego 1919 r.

KRONIKA.

— Werbunek.

W celu werbunku ludzi dobrej woli do wojska na granicę guberni łomżyńskiej, aby tam uformować armję do walki z bolszewikami, przybyła tu specjalna delegacja dowództwa Białorusko-litewskiej dywizji strzelców, p. Michał Łukasiewicz i p. Wacław Rytel.

Chcących się zapisać będą przyjmowali już dnia 9 lutego. Miejsce przyjęć zostanie wskazane później.

— Z Towarzystwa kredytowego.

a) W ciągu dwóch dni (6 i 7 b. m.) odbyło się w Towarzystwie kredytowym m. Łodzi losowanie listów zastawnych wszystkich serji, na sumę 786,000 rb.

Ruch przystąpienia do pożyczek Towarzystwa jest ożywiony, aczkolwiek dopiero pierwsze faktyczne wypłaty miały miejsce w hipotece.

Trudności w przyznawaniu pożyczek przedstawiają domy mocno zdewastowane, nienadające się do ponownego ociażania.

Ogólne zebranie członków Towarzystwa w roku bieżącym będzie przyspieszone i odbędzie się w mies. marcu.

— W sprawie robót publicznych.

a) Wczoraj na posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono zaciągnąć pożyczkę od rządu w wysokości 800,000 mk. na przeprowadzenie robót publicznych w Łodzi. Z sumy tej 170,000 mk. przeznaczono na roboty ziemne, 72,000 mk. na roboty regulacyjne około rzeki Łódki, 72,000

Robota krecia zbawców Ojczyzny.

List otwarty w sprawie radjotelegramów.

„Publikowane w ostatnich tygodniach depesze z Paryża dotyczące sprawy polskiej wskazywały na brak dostatecznych informacji w Paryżu o istotnym stanie rzeczy w Polsce. Wzbudzało to od dłuższego już czasu we mnie obawę, czy wysyłane przeze mnie radjotelegamy z raportami do Komitetu Narodowego w Paryżu dochodzą miejsca przeznaczenia. Obecnie stwierdzam, że od 18 grudnia ani jedna szyfrowana moja depesza przez stację radjotelegraficzną w Cytadeli nie została wysłana, pomimo nawet iż ostatnich 5 depesz było zasygnowanych przez prezesa ministrów, o wstrzymaniu wszakże tych depesz nie byłam powiadomiony. Nie znam motywów, które skłoniły zawiadujące stacją radjotelegraficzną władze wojskowe do uniemożliwienia odpowiedniej komunikacji między Komitetem Narodowym a Warszawą, choć jasne jest, że w najważniejszych sprawach komunikacja ta odbywać się mogła tylko za pomocą szyfru posiadanego przeze mnie jako delegata Komitetu Narodowego. Stwierdzam wszakże, że wskutek tego Komitet Narodowy nie tylko nie otrzymywał w czas raportów o położeniu militarnym Polski, lecz co najgorsze nie miał żadnych informacji ze strony polskiej o stanie rzeczy na Śląsku Cieszyńskim w chwili rozpatrywania za-targu polsko-czeskiego o Śląsk przez konferencję międzysojuszniczą w Paryżu“.

Łączę wyrazy poważania

St. Grabski.

Mamy dziś urzędowe wyjaśnienie na te ciężkie zarzuty, i jakie wyjaśnienie, że oto technicznie źle działał radjotelegraf.

Oto jak ono brzmi dosłownie:

„W sprawie wysyłania depesz radjotelegraficznych, ministerjum spraw zagranicznych stwierdza, że powodów, które wpłynęły na opóźnienie w ostatnim czasie wysłania niektórych depesz, należy szukać wyłącznie w trudnościach natury technicznej, nad których usunięciem wojskowe kierownictwo stacji usilnie pracuje“.

Ładne to wyjaśnienie najlepiej świadczy o celach byłego ministerjum i jego kreciej robocie. Więc na tyle depesz Grabskiego ani jedna nie mogła być wysłana w tak ważnej dla Polski chwili! Ha, to śmieszne, ale naprawdę i bolesne. Paryż czeka na polskie wyjaśnienie, komitet morduje się, a tu z Polski ani słowa informacji.

Więc idzie po omacku. . .

Więc Haller się nie śpieszy, więc sprawę Śląska Cieszyńskiego postanawiają wyzyskać dla siebie Czesi.

I czyja to robota, kto to sprowadza, a no ministerjum partji P. P. S.

Dobrzy polacy.

Odrzućcie te „P“ raz od swego stronnictwa i zastąpcie ją „M“ lub inną jeszcze.

BEZROBOTNI — zapisujcie się do ARMII POLSKIEJ!

mk. na roboty ogrodnicze, 490,000 mk. na roboty przygotowawcze dla wodociągów i kanalizacyjnych. Przy robotach tych znajdzie zajęcie około 1,500 robotników w ciągu 100 dni.

Pożyczka jest bezprocentową, do zwrotu w ciągu dziewięciu lat.

— Zapomogi dla „Pogotowia Ratunkowego“.

a) Rada miejska uchwaliła dodatkowe subydjum w kwocie 7,500 mk. na „Pogotowie Ratunkowe“.

— Do robotników!

Robotnicy bezrobotni, którzy korzystają z zapomóg Kom. Nies. Pom. Bezrobot., członkowie polskich Związków Zawod., winni się zgłaszać do biura Związków przy ul. Sienkiewicza № 22 w celu rejestracji. Zarejestrowanym członkom Związku, zapomogi jakie otrzymują obecnie z Komitetu, będą wypłacane przez każdy poszczególny związek, którym Komitet chce powierzyć tą pracę.

— Ze Stow. Nauczycielstwa Polskiego.

Najbliższe zebranie miesięczne członków z referatem dyr. Dawisona, odbędzie się w poniedziałek dn. 10 bm. o godz. 7 i pół wiecz.

— Przegląd zmobilizowanych lekarzy.

Powiatowa Komenda Uzupełnień przypomina lekarzom miasta Łodzi, tudzież powiatu łódzkiego, łaskiego i brzezińskiego zmobilizowanym dekretem Naczelnika Państwa z 15-go stycznia 1919 r., że przegląd wojskowo-lekarski odbędzie się we wtorek 11-go lutego o godz. 3-ej po poł., na który wszyscy popisowi lekarze są obowiązani bezwzględnie stawić się.

— Skon weterana.

Franciszek Piątkiewicz, weteran z 1863 r., zakończył życie dzisiaj rano przeżywszy lat 77. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godz. 2-ej po poł. na cmentarz Zarzewski z domu przy ul. Gubernatorskiej № 19.

— Młodzi zapaleni.

Zygmunt Wroński (13 lat), Edward Latusiński i Marko, uczniowie niższych klas szkoły p. Tomaszewskiego w Łodzi, otrzymawszy kilka tygodni temu od rodziców 240 mk. na wpisy, wyjechali z Łodzi. Wszelkie poszukiwania były daremne. Dziś rodzice Zygmunta Wrońskiego, zamieszkali w Konstantynowie, otrzymali kartę następującej treści: „Kochani Rodzice, jestem zdrów, już jestem w wojsku polskim we Lwowie. Jestem w piechocie. Byłem już na froncie, ale kule zupełnie rzadko fruwały. Może dostanę urlop to przyjadę. — Zgrymyś. Na karcie pocztowej jest stempel: „Dowództwo Baonu wywiadowczego we Lwowie“.

Rodzice młodych wojaków zwrócili się do tutejszego dowództwa o sprowadzenie chłopaków do Łodzi.

Jakkolwiek chwali się w młodzieży ten zapał do obrony Ojczyzny, to jednak nadmienić musimy, że żołnierz musi mieć siłę, bo dużo mu trzeba wytrzymać trosk i niewygód. Tej siły 13-letni chłopiec mieć nie może i dla tego nie powinien takich rzeczy bez wiedzy starszych robić.

— W sprawie strajków służby folwarcznej.

a) W ostatnich czasach wśród służby folwarcznej szerzą się strajki, które nie tylko wpływają na zachwianie stosunków bezpieczeństwa publicznego, lecz stanowią poważne niebezpieczeństwo dla prawidłowej produkcji rolnej i mogą obalić ogólny plan aprowizacyjny państwa.

W związku z tem ministerjum zawiadomiło komisarza ludowego, iż w celu odrócenia tych groźnych następstw akcji strajkowej zorganizowana została w łonie ministerjum pracy Komisja główna dla spraw strajków rolnych, której zadaniem jest w razie powstania zatargu między pracodawcami a służbą folwarczną osiągnięcie jaknajspieszniejszego porozumienia, zapewniającego normalny tok produkcji rolnej oraz możliwie trwałe zaspokojenie postulatów robotnika rolnego.

— Zawstydzeni!

Wobec kategorycznego oświadczenia chłopów gmin Górki i Zeromin (pod Tuszymem), że nie dostarczą do Łodzi kontyngensu zboża, onegdaj rano zgodnie z rozporządzeniem Ministerjum Aproprowizacji, przystąpiono do przymusowej rekwizycji. Silny oddział policji państwowej, pod kierunkiem urzędników Wydziału Aproprowizacyjnego w Łodzi, obchodził wszystkie wsie gminy Górki i Zeromin i zabierał niedostarczony kontyngens produktów rolnych.

Chłopi, widząc, że mają do czynienia z siłą zbrojną, spokojnieli i bez oporu wydawali zboże, obiecując na przyszłość bez przymusu dostarczać kontyngens.

— Ze Stow. nauczycielstwa polskiego.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu stowarzyszenia nauczycielstwa polskiego postanowiono do narady, podjętej przez ks. Oraczewskiego w sprawie skonfederowania zrzeszeń zawodowych i stowarzyszeń kulturalnych łódzkich delegować pp.: W. Klossa i E. Pfajfira; do Komitetu propagandy Pożyczki Państwowej — panów H. Ostrowskiego i L. Starkiewicza; wreszcie do udziału w pracach związku pracowników intelektualnych — pp.: P. Macińskiego i L. Starkiewicza. Na tymże posiedzeniu zatwierdzono wypracowany przez komisję balotującą regulamin dla tejże komisji.

— Odbieranie łupu.

a) Papiery i dokumenty „Zentral-Inkasso-Stelle“ w Łodzi i w Warszawie przejęte zostały przez Ministerstwo Handlu i Przemysłu. Wyznaczona komisja zajmie się zbadaniem sprawy weksli inkasa i należności naszego kupiectwa i banków przez wspomniane instytucje.

W tej sprawie interesowani mogą zasięgnąć informacji u referenta Wójcickiego, Królewska 23, od 10 do 12 rano.

Strajk w Warszawie.

Chcąc obalić rząd Paderewskiego, ten bankrut polityczny, te skrajne partje, chwytają się różnych środków, aby tylko przeprowadzić anarchję w kraju.

Obecnie chwyciły się one Słazka i aby w tłumie wywołać niezadowolenie, urządzają różne szopki.

Do takich należy dzisiejszy strajk w Warszawie! Z którego całe miasto śmieje się i pokpiwa.

Tramwaje zeszły o godz. 11 rano do remizy. Dobry wypoczynek dla służby tramwajowej.

— O podwyższenie wynagrodzenia.

a) Komitet tanich kuchni zwrócił się do magistratu z wnioskiem w sprawie podwyższenia wynagrodzenia personelowi tanich kuchni z 350 do 500 marek za każde tysiąc obiadów, a względnie podwyższenia odnośnej pozycji budżetowej do 140,000. Magistrat przychylił się do wniosku i przedstawił go do zatwierdzenia Rady miejskiej.

— Posiedzenie.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się we wtorek, dnia 11 lutego br., o godz. 6 popoł. w sali posiedzeń Rady miejskiej przy ul. Pańskiej nr. 115.

— Ze stow. „Praca“.

a) Robotnicy bezrobotni, którzy korzystają z zapomóg Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym, członkowie Polskiego zw. zawodowego rob. przem. włókn. „Praca“ winni się zgłaszać do biura Związku przy ul. Sienkiewicza nr. 22 w celu rejestracji.

Zarejestrowanym członkom Związku zapomogi jakie otrzymują obecnie z komitetu, będą wypłacone przez tenże związek, któremu komitet chce powierzyć tą pracę.

— Jeszcze o gadzinowej prasie.

a) Z rozporządzenia komisarza ludowego ob. A. Rzewskiego zajęto się likwidacją b. „Gadzinowy Polski“. Tymczasem pismo opłacane przez prusaków, w którego lokalu redakcyjnym znajdują się meble i kasa ogniotrwała, zarekwirowane u obywateli miejscowych, bezkarnie prowadzi swój nieczyny żywot.

Jak nas informują w przeddzień wyjścia prusaków redaktor „Volksblattu“, pisma żargonowego, przekazał przezornie majątek żonie.

Należałoby, aby władze przekazały tę sprawę prokuratorji państwowej.

— Za niemeldowanie się.

a) Naczelnik policji ukarał grzywną 300 marek kilku żydów litwaków za niemeldowanie się w terminie właściwym jako obcopoddanych, a w razie niezapłacenia jednomiesięcznym aresztem.

— Z Koła opiekunów głównych.

a) Zarząd koła opiekunów głównych zgodził się na propozycję wydziału szkolnictwa, aby sumy wydatkowane na gospodarke szkół miejskich były poświadczane przez opieki szkolne.

Postanowiono poczynić starania, ażeby chorych nauczycieli zastępowali nie kierownicy szkół, lecz byli delegowani w tych wypadkach specjaliści zastępcy.

— Z Rady rzemieślniczej.

a) W nadchodzącą niedzielę, dn 9 bm. o g. 3 popoł. w lokalu Domu rzemieślników przy ul. Wiedzewskiej nr. 117 odbędzie się zebranie rady rzemieślniczej, celem omówienia sprawy wyborów do Rady miejskiej.

Liczny udział pożądan.

— Obywatelstwo polskie.

Wielu Niemców skutkiem „zmiany wiatru“ chce uzyskać obywatelstwo polskie. Sprawy te załatwia policja. Naszym zdaniem nazwiska amatorów polskiego poddaństwa powinny być publikowane w gazetach, aby ci co coś wiedzą, mogli swoje zarzuty przedstawić władzom. Uniknie się w ten sposób niepożądanych elementów la Eichler, które występowały wrogo przeciwko polakom.

Rano nie działała elektryczność miejska.

Miały nawet nie wyjść pisma codzienne, ale komendant nadzwyczajny F. Anusz rozesał cyrkularz 3 grozący 3000 mł. kary, lub 3 miesiącami aresztu, tym którzyby utrudniali robotę.

Tak walczą w tych ciężkich czasach synowie miłujący ojczyznę.

Smutnie prawdziwie!

Narodzie ocknij się i postaw kwestję jasno. Dlaczego ma cię okrywać wśród obcych smutno o tobie pojęcie. Dlaczego ma na tem cierpieć odradzająca się Ojczyzna!

— Zebrania.

Zarząd związku felczerów zwołuje zebranie ogólne, nadzwyczajne odbyć się mające w dniu 9 bm. o godz. 4 popoł. przy ul. Wiedzewskiej nr. 117.

Dziś, dn. 8 bm., o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się ogólne nadzwyczajne posiedzenie Tow. Lekarskiego. Porządek dzienny: Sprawa wyborów do Rady Miejskiej.

— Zabawa taneczna.

a) Dziś, w sobotę, o godz. 8 i pół wiecz. w sali Warszawskiej przy ul. Południowej nr. 36 grono miłośników sceny polskiej przy Stow. czeladzi ślusarskich urządza zabawę taneczną.

Oblicz uważnie:
2,000 marek
w asygnatach
Polskiej
Pożyczki
Państwowej
dają bez ryzyka każdemu
100 marek
dochodu.

Zabawa.

Dnia 8 bm., o godz. 8-ej wiecz. chór robotniczy „Pobudka” przy Polsk. Związ. „Praca” urządził w „Białej sali” hotelu Manteulla, wieczornicę połączoną z tańcami dla członków i gości.

Z WARSZAWY.

• **Uwolnienie Andrzeja Niemojewskiego.** W nocy z 5-go na 6-ty bm. uwolniono z więzienia redaktora „Myśli niepodległej”, Andrzeja Niemojewskiego.

Zawiadomiono go jednocześnie, że „Myśl niepodległa” jest zawieszona na czas trwania stanu wyjątkowego.

• **Zamach na wojsko.** Wczoraj o godz. 9-ej wiecz., na rogu Gęsiej i Dzikiej do przechodzącego patrolu wojska padło z jednego z domów kilka strzałów. Na szczęście nikt nie był ranny. Żołnierze odpowiedzieli niezwłocznie salwami w powietrze i zatarasowali wyjścia z dwu domów przy ul. Gęsiej № 47, z których przypuszczalnie padły strzały.

Na miejsce zamachu wysłano pomoc wojskową i przeprowadzono rewizję we wspomnianych domach.

TELEGRAMY.

Komunikat wschodni.

Warszawa, 7.2 (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 7 bm.

Wołyń: Grupa generała Smigłego: Pościg pancerny z oddziałem piechoty i kawalerją walcząc z nieprzyjacielem dotarł do Poworska i odrzucił wroga na wschodni brzeg Stochodu. W Poworsku zdobyto znaczną ilość materiału kolejowego, broni i amunicji.

Galicja wschodnia: Grupa gen. Romera. W okolicy Bełza drobne utarczki oddziałów wywiadowczych.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Artylerja nasza zmusiła do cofnięcia się nieprzyjacielski pościg pancerny z którego ostrzeliwano Lwów. Na innych odcinkach słaba działalność artylerji i walki patroli wywiadowczych.

Śląsk Cieszyński: Sytuacja bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego Haller, pułk.

Komunikat zachodni

Poznań, 7.2 (PAT.) Front zachodni: Prolewo i Kolno ostrzeliwała artylerja niemiecka. Pierzyny na południu od Zbąszynia zaatakowaliśmy oddział niemiecki. Żołnierze nasi nie tylko, że napad odparli, ale w pościgu za uchodzącym nieprzyjacielem zdobyli Przyprostnie i wtargnęli do południowej części Zbąszynia, z kąd zabrawszy znaczną zdobycz, cofnęli się na swoje dawne stanowiska. Po południu utarczki patroli i ożywiona działalność artylerji pod Zbąszyniem i Nowym Kramskiem.

Front południowy: Na wschód od Leszna utarczki i silny ogień działowy. Ataki niemieckiego pociągu opancerzonego odparto. Pod Rawiczem i Zdunami spokój.

Szef sztabu generalnego.

Polacy idą dalej.

Wrocław, 7.2 (PAT.) Jak donosi „Schlesische Zeitung” zaatakowali polacy tor kolejowy Pojanowo-Rawicz. Z tego powodu ruch kolejowy z Wrocławia do Leszna oraz tor Pojanowo-Rawicz są przerwane. Friedrichswieler i Sarny pod Rawiczem są w rękach niemieckich. Pod Wisenrode zamknęli polacy tor kolejowy. Kontratak niemiecki w toku. Uszkodzony tor poddano naprawie. W walkach bierze udział pociąg pancerny z Leszna. Operacja naszych wojsk, którym dzielnie pomagają kolejarze i straż ludowa z Leszna złamie się atoli wnet, jeżeli nie otrzymają pomocy. Jeśli polacy przerwą tam front niemiecki, droga na Wrocław i Lignicę stanie im otworem, a wówczas Śląsk połnocny będzie zagrożony. Na granicy górnego Śląska stoi kilka tysięcy Polaków gotowych do wkroczenia na Śląsk.

Depesza Sonina.

Warszawa, 7 lutego (PAT.) Prezydent ministrów i minister spraw zagranicznych otrzymał od ministra Sonina telegram następujący: Byłem szczególnie wzruszony uprzejmymi wyrazami,

mi, jakie Wasza ekselencja raczyła zwrócić się do mnie donosząc o swojej nominacji na prezydenta ministrów i ministra spraw zewnętrznych państwa polskiego. Dziękuję Panu za uprzejme zawiadomienie poczuwam się do obowiązku zapewnienia go, że rząd królewski żywi uczucia głębokiej sympatji wobec Polski.

podp. Sonino.

Paderewski do Wielkopolan.

Poznań, 7.2 (PAT.) Rada ludowa w Mogilnie otrzymała na telegram hołdowniczy do Paderewskiego następującą odpowiedź: Przyjmijcie bracia moi ukochani najszczerze podziękowanie za Wasze uczucia i Wasze serce okazane w Waszej depeszy. Polska cała z utęsknieniem czeka, kiedy zejść się będzie mogła w jedno ciało, w jedną duszę i w jedno pragnienie szczęścia dla naszej wielkiej Ojczyzny. Gruntowna wytrwałość ludu Wielkopolskiego zachowała Polskę perłę ziem ojczyrstych. Wyście to, ludu Wielkopolski zapisali przyszłemu państwu polskiemu testament pouczający jaką Polska być powinna. Cześć Wam bracia moi.

podp. I. J. Paderewski.

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sw. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 7-go lutego o godzinie 5 rano, przeżywszy lat 77

ś. † p.

Franciszek Piątkiewicz

weteran r. 1863.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w niedzielę, dnia 8 b. m., o godz. 2 po poł. z domu przy ulicy Gubernatorskiej Nr. 19 na cmentarz katolicki na Zarzewiu.

Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

222-1 **Rodzin.**

Za rzeczpospolitą.

Lublana, 7.2 (PAT.) „Slovonec” donosi, że w Horwacji i Serbji daje się zauważyć dość ożywioną kampanję przeciwko dynastji Kara-Dzordzewiczów. Na czele agitacji stoją żołnierze. W Belgradzie urządzono już demonstracyjny pochód za republiką serbską.

Katastrofa kolejowa.

Poznań, 6.2 (PAT.) O katastrofie w Witoszycach pod Jarocinem donoszą następujące szczegóły: Dziś rano o godz. 6 min. 55 kurjer idący z Warszawy do Poznania najechał na stacji Witoszyce pod Jarocinem na manewrujący na torze pociąg towarowy. Obie lokomotywy zostały rozbite, zniszczeniu uległy także 3 wagony kurjera i 3 wagony pociągu towarowego. Jadący wagonem sypialnym pp. Gryzewski i Dąbrowski, dyrektorowie kolei warszawskiej,

którzy w sprawach urzędowych udawali się do Poznania, zostali zabici. Zabici zostali również pp. Cisler i Maryner, kierownicy lokomotyw obu pociągów. Wśród rannych znajdują się pp. Michalski i Konarnicki oraz 7 urzędników kolejowych. Katastrofa spowodowana została, jak się zdaje, lekkomyślnością, urzędnicy bowiem na stacji w Witoszycach widząc że kurjer się spóźnił zarządzili wekslowanie pociągu towarowego. Urzędników tych 2 aresztowano.

Pasztoł dla Niemców.

Poznań, 7 lutego (PAT.) Paryski dziennik „Victoire” z 27 stycznia pisze: Niemcy winni zapłacić odszkodowanie za wszystko co w czasie wojny zniszczyli, a to o ile możliwości w naturze, następnie należy ograniczyć wielką produkcję niemiecką, aby im w ten sposób przeszkodzić w opanowaniu rynków światowych. Nadto należy udziały Niemców w przedsięwzięciach alzackich, lotaryngskich, polskich i rumuńskich również zużyć za odszkodowanie.

Dalej żąda dziennik ten nałożenia 20 proc. podatku na frachty kolejowe i kanałowe Niemiec, oraz 10 proc. podatku na niemiecki eksport i import.

Student bolszewik.

Kraków, 7 lutego (PAT.) Dzienniki donoszą, że policja krakowska aresztowała niejakiego Zoplińskiego, słuchacza medycyny z Warszawy, i Adolfa Goldberga, kolejarza z Tarnowa.

W czasie rewizji, przeprowadzonej w ich mieszkaniach, znaleziono dużą ilość odezw bolszewickich, które wspomnieni osobnicy rozdawali w czasie zgromadzeń ludowych w Krakowie.

Przeciw bolszewikom.

Berlin, 7 lutego (PAT.) Przeciw zbliżającym się bolszewikom postanowiono przywrócić zdolność bojową fortom wschodnim. Jako linię obronną oznaczono forty w Prusiech wschodnich w okolicy Eitkun, Eitku i Kutajpedy.

Nabożeństwo.

Kraków, 7 lutego (PAT.) Dzienniki donoszą, że książę biskup krakowski w porozumieniu się z arcybiskupem warszawskim, zarządził w niedzielę z powodu otwarcia Sejmu uroczyste nabożeństwo w kościołach w całej diecezji.

Gwałty czeskie.

Kraków, 7 lutego (PAT.) W Karwinie jak wiadomo stawali górnicy nasi najeźdźcą czeskim silny opór. To też po opanowaniu Karwiny czesi wywieźli około 100 osób przeważnie górników, nauczycieli i prawie wszystkich księży. Jeden z budynków szkolnych tak zwany „czerwoną szkołą” zniszczyli czesi od tego stopnia, że porabiali nawet tablice. Z urzędzenia probostwa karwińskiego nic nie pozostało. Żołdactwo czeskie zniszczyło nawet księgi metrykalne i protokoły urzędowe.

Wilson w Belgji.

Genowa, 7.2 (PAT.) Wilson wyjeżdża do Brukseli, a stamtąd do Liege.

Losy Bułgarji.

Wiedeń, 7.2 (PAT.) „Videnski Dennik” ogłasza wywiad swego korespondenta z sekretarzem czeskiej rady narodowej, przebywającym w Sofji z panem Urbanem o obecnem położeniu w Bułgarji. Naród bułgarski jest przez 7 letnią prawie wojnę zupełnie wyczerpany. W miastach panuje nędza i głód. Prowineja rolnicza liczy jedynie na pomoc koalicji, by nie umrzeć z głodu. Król Borys nie cieszy się w kraju prawie żadnym wpływem politycznym. Obawy przed rozpowszechnieniem się bolszewizmu niema, bo wojsko koalicyjne utrzymuje surową dyscyplinę w całym kraju. Wojna przyczyniła się do uzdrowienia stosunków w Bułgarji, która dzisiaj apeluje już tylko do łaski zwycięzców.

Zniesiony zakaz.

Waszyngton, 7 lutego (PAT.) Zakaz wywozu jęczmienia, kukurydzy, żyta, owsa, fasoli, grochu i jęczmienia browarnianego, kaszy, bawełny i oleju został zniesiony. Postanowiono dostarczyć Holandji, Danji i Szwecji jęczmienia po 400.000 ton ponad umowę.

Zaczynają stygnąć.

Hamburg, 7 lutego (PAT.) Jak donosi „Hamburger Volkszeitung” postanowiła wielka Rada robotnicza przedsięwziąć wszelkie kroki celem uzbrojenia proletariatu. Porty i drogi obsadzone są silnymi oddziałami. Znajdujące się we fortach magazyny milionowej wartości zostały przez hamburską Radę żołnierską zasekwestrowane i są pilnie strzeżone.

HESSEN i MANITIUS

ZAKŁADY

DRUKARSKO-LITOGRAFICZNE

I INTROLIGATORSKIE

WYKONYWAJĄ WSZELKIE DRUKI DLA HANDLU, PRZEMYSŁU I URZĘDÓW, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PODRĘCZNIKI SZKOLNE I WSZELKIE BROSZURY, KSIĘGI HANDLOWE etc. PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

ŁÓDŹ, UL. PAŃSKA Nr. 87

OGŁOSZENIE.

Wydział Zaprowiantowania Miasta podaje niniejszym do wiadomości ogółu mieszkańców, iż od dnia dzisiejszego we wszystkich sklepach Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki nabywać można w dowolnych ilościach:

masło	w cenie mk. 8.20	za funt
herbatę	" " "	48.— " "
sól	" " "	— .25 " "
marmoladę	" " "	2.80 " "

225 1

Magistrat.

Warszawskie Akcyjne Tow. Pożyczkowe
na zastaw ruchomości 185-15

(LOMBARD AKCYJNY)

Oddziały Łódzkie: I Zachodnia 31, II Pas. Majera 11 (róg Sienk. 23)

Zawiadamiają, iż dnia 12-go marca 1919 r. i dni następnych odbywać się będzie w sali licytacyjnej przy ul. Zachodniej 31 **LICYTACJA** celem sprzedaży zastawów, nieprolongowanych we właściwym czasie, a zastawionych w Oddziale I-ym Zachodnia 31 i w Oddziale II-ym Pasaż Majera 11 (róg Sienkiewicza 23). Podczas licytacji prolongata zastawów, wystawionych na licytację, przyjmowaną nie będzie. Wykaz zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w „Nowym Kurjerze Łódzkim”. Procent należy już wpłacać.

GRAND-CAFE.

Wznowiony własny wyrób ciastek, pod kierunkiem pierwszorzędnego specjalisty. Przyjmujemy wszelkie zamówienia na miasto w zakres cukiernictwa wchodzące, polecając specjalnie: torty, babki, strucle, oraz lody, piombiery i kremy mrożone.

Paczki 2 razy dziennie świeże.
Sprzedaz detaliczna.

Koncerty codziennie od godz. 5—6 i od 9—12, znanego kwintetu pod batutą p. Lewaka. 180: 1

Zawiadamiamy naszych członków, że w środę, dnia 12-go lutego r. b. o godz. 5 i pół po południu w lokalu własnym przy ul. Przejazd Nr. 1 odbędzie się

376 Kwartalne Zebranie.

Urząd Starszych
Zgromadzenia Majstrów Tkackich
m. Łodzi. 200 :2

ZAJĄCE

po mk. 16 i 18
poleca **HANDEL WIN**
i towarów kolonialnych
A. Trautwein
Piotrkowska 73. 225 3

Poszukiwany jest uczeń lub student do wspólnego pokoju za opłatą lub też za pomoc w nauce.

Oferty składać pod M. K. Nr. 25. 208 :3

Drobne ogłoszenia:

A. A. Meble najtaniej w wielkim wyborze poleca magazyn mebli Władysława Romiszewskiego, Piotrkowska № 116, I p. front. 525—10

A Sprzedają różne meble używane. Dzielna 11-25, Derejski. 529—12

A.) Meble różnej 5 pokoiów wyprzedam zaraz tanio, oraz mieszkanie odstąpię. Piotrkowska 225-5, I p. front. 531—3

A kuszerka Nowakowska mieszka obecnie Dzielna 54. Przyjmuje od 9—12 i od 2—6. 99 :15

A kuszerka Marja Kubińska przyjmuje ul. Piotrkowska 199, m. 14. 472—7

B. Łóżka, materace, stół, krzesła, fotel, otomane, biurko, leżankę, kredens kuchenny, gabinet mały, sukno granat sprzedam. Karola 8, m. 14, lewa oficyna i piętro. 425—2

Do sprzedania 50 par obuwia po cenie kosztu. Wiadomość: Elektrownia ul. Targowa № 1, w godz. 10—12 przed poł. z wyjątkiem świąt. 411—1

Do sprzedania: Linoleum, plastery i inne rzeczy. Wiadomość: Mleczarnia „Rogów”, Piotrkowska 59. 109 : 3

Do sprzedania dom murowany, 40 tysięcy cegieł i resorka. Wiadomość Poprzeczna 9. 525—3

Fortepiany stare kupuje. Rokicki, Franciszkańska 29, dom marjawicki. 408—2

Kasjerka poszukuje posady z dobrym świadectwem. Chojny, ul. Szefera róg Tuszyńskiej, Hanzel. 428—1

Losy R. G. O. są do nabycia w Administracji „Rozwoju”, 0

Lóżka, materace, otomane, dywanową, krzesła, szafę, sprzedam tanio. Sienkiewicza 59, oficyna, I pierwsze piętro, m. 4. 401—1

Lóżka, materace, otomane dywanową, krzesła, tremo, szafę tanio sprzedam. Sienkiewicza 59, mieszkanie 4. Oficyna, pierwsze wejście, 1 piętro, 510—2

Mebel sprzedają: sypialnie: mahoniową, dębową, krzesła, stoły, kredensa, oraz garnitur Piotrkowska 108, Przeddziecki. 492—5

Magiel do sprzedania. Ul. Grabowa 52. 462—2

Magiel nowy sprzedam. Aleksandrowska 61, gospodrz. 432—22

Mebel różne, pianino, kasę ogniotrwałą sprzedam. Piotrkowska 189-9. 426—1

Mebel sprzedam: siódł, krzesła, otomane, biurko, oraz garderobiarz z lustrem i łóżka. Władzewska 107, 27. 524 : 3

Probotnicy fabryki pana Ticena, którzy się nie zgłoszą do 12 lutego, nie będą mieli prawa do zapomóg. Delegacja. 526—1

Potrzebna zdolna staniczarka, samodzielna, umiejscowiona dobrze mierzyć. Wynagrodzenie dobre. Piotrkowska 50, St. Szymańska 478—1

Potrzebne zdolne podręczne i aczennice do krawieczyzny. Piotrkowska 166, H. Danielewska. 449—1

Poszukuje, od 1-go kwietnia, gajowy obeznany z prowadzeniem szkółek i sadzonek. Oferty w „Rozwoju”, pod „Gajowy”, 515—2

Pokój umeblowany do wynajęcia ul. Przejazd 14, II piętro front. 471—1

Rybak poszukuje posady od 1-go kwietnia, znający dobrze chodowle karpia i innych gatunków ryb i raków. Oferty „J. R.” 514 2

Siedmioklasista Szkoły Realnej poszukuje korepetycji. Oferty „Siedmioklasista”, proszę składać w „Rozwoju”. 515—2

Urządzenie rzeźnicze i bufety marmurowe w dobrym stanie, oraz warsztatowe sprzedam. Ul. Drewnowska 65. 511—1

Uczeń V-ej klasy gimnazjum poszukuje lekcji lub korepetycji. Oferty składać pod „lekcje” w redakcji „Rozwoju” 489—5

Zgrany duet lub trio chrześcijańskie przyjmuje zamówienia na zabawy, wesela. Tamże udziela się lekcji gry fortepianowej i skrzypcowej. Kościuszki 37 m. 1. 429—1

Zagubione dokumenty.

Boruch Rundsztajn zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 469—1

Joachimak Marjanna zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 512—2

Paszport niemiecki i rosyjski oraz przepustka kolejowa wydana na imię Władysława Kubiaka zostały skradzione. 476—1

Róża Bartnicka zagubiła kartę węglową wyd. na 5 osób. 522—1

Szafański Roch zagubił legitymację chlebową wyd. na 4 osoby. 527—1

Zaginęła legitymacja jako paszport wydana w Rosji, na imię Anny Kolubińskiej. Łaskawy znalazca raczy odesłać Przejazd № 14, m. 6. 518—1

Zaginęła książka zapomogowa wyd. przez komitet dla bezrobotnych na imię Jana Malczyka. 519—1

Zaginęła legitymacja chlebowa na imię Michaliny Marszał na 3 osoby. 530—1

Zaginęła legitymacja węglowa na imię Rozalii Bartnickiej. 528—1

Zaginęła legitymacja chlebowa na imię Nikodema Papuzińskiego na 8 osób. 574—1

Południowa 36. - SALA WARSZAWSKA - Południowa 36.

W sobotę, dnia 8-go lutego r. b.

Grono Miłośników Sceny Polskiej przy Stow. Czel. Ślusarskich urzędza

„Zabawę Taneczną”

połączoną z programem, dla członków i gości. Ceny niskie. :: :: :: :: Bufet własny.

Początek punktualnie o godz. 8 i pół wieczór. 204—1

Zawiadamiamy wszystkich naszych członków, Szoferów, Mechaników i ich pomocników, prosząc o liczne przybycie na

OGÓLNE ZEBRANIE

które odbędzie się dnia 9-go lutego 1919 roku, o godz. 2-iej po południu w lokalu przy ulicy Pustej № 11-a.

UWAGA: Zapraszamy wogóle wszystkich danego fachu z całego Okręgu Łódzkiego. 221 1

Ogłoszenie.

Sąd Pokoju 5 Okr. m. Łodzi ogłasza, że w dniu 17 września 1918 roku, około domu Nr. 121, przy ulicy Wólczańskiej zatrzymany został mieszkaniec m. Pabjanic, Edward Krygier, z dwoma paczkami różnej bielizny i rzeczy, niewiadomo gdzie i kogo skradzionymi.

W paczkach tych okazały się następujące rzeczy:

1. Firanki 11 sztuk	15. Aksamitna suknia 1 sztuk
2. Bluzka 1 "	14. Jedwabna " 1 "
3. Poszewki 2 "	15. Aksamitny staniczek 1 "
4. Koszula damska 1 "	16. Zakiet bez podszewki 1 "
5. Dziecinnie sukienki 2 "	17. Pluszowy zakiet 1 "
6. Koronkowa peleryna 1 "	18. Peleryna 1 "
7. Ręcznik 1 "	19. Płócienne dywaniki 2 "
8. Woreczek do szczytek do kurzu 1 "	20. Małe serwetki 24 "
9. Siennik 1 "	21. Poszewki na poduszki 4 "
10. Prześcieradło 1 "	22. Obrus koronkowy 1 "
11. Halki 5 "	23. Czerwone satynowe prześcieradło 1 "
12. Suknia czarna 1 "	

Wzywa się osoby, u których powyższe rzeczy zostały skradzione, celem odbiora takowych, po złożeniu niewątpliwych dowodów własności powyższych rzeczy.

Łódź, dnia 4 lutego 1919 roku.